

Sygn. akt **II AKa 75/14**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maciej Żelazowski
Sędziowie:	SA Stanisław Kucharczyk SA Bogumiła Metecka-Draus (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Jorella Atraszkiewicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Jerzego Masierowskiego

po rozpoznaniu w dniu 15 maja 2014 r. sprawy

P. M.

oskarżonego z art. 148 § 1 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 30 stycznia 2014 r., sygn. akt II K 100/13

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. C. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych z VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym,

III. zwalnia oskarżonego w całości od ponoszenia kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym.

sygn. akt II AKa 75/14

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Koszalinie, wyrokiem z dnia 30 stycznia 2014 r. (sygn. akt II K 100/13) oskarżonego P. M. uznał za winnego tego, że:

w dniu 18 października 2012 roku w Ś., działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia M. M., wielokrotnie z dużą siłą uderzał go pięściami

i kopał obutymi nogami w górne okolice ciała, w szczególności po głowie, a także przyduszał obutą stopą okolice szyi i górnej części klatki piersiowej, czym spowodował u niego obrażenia wewnętrzne w postaci rozległych podbiegnięć okolicy mostka i dolnej części szyi, oraz obrażenia wewnętrzne głowy w postaci rozległych podbiegnięć w okolicy skroniowej prawej i lewej, potylicznej, czołowej i ciemieniowej lewej, a także rozległe obrażenia ośrodkowego układu nerwowego w postaci rozległego płaszczowatego krwiaka podoponowego półkuli lewej i prawej oraz masywnego krwawienia podpajęczynówkowego, skutkujące zgonem M. M., tj. popełnienia czynu z art. 148 § 1 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 148

§ 1 k.k. skazał go na karę 12 (dwunastu) lat pozbawienia wolności,

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 18 października 2012 roku.

Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. C. kwotę 1033,20 (tysiąc trzydzieści trzy złote i dwadzieścia groszy) złotych w tym podatek od towarów i usług tytułem obrony z urzędu.

Zwolnił oskarżonego od zwrotu kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa, w tym zwalnia go od opłaty karnej.

Wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony apelacją obrońcy, która zarzuciła:

1. na podstawie art. 438 pkt. 2 k.p.k. obrazę przepisu postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k., polegającą na przekroczeniu przez Sąd I-szej instancji granic swobodnej oceny dowodów poprzez przyjęcie - z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - że materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie uzasadnia pociągnięcie do odpowiedzialności karnej oskarżonego P. M. wobec popełnienia przez niego przestępstwa z art. 148 § 1 k.k., podczas gdy w ocenie obrony brak jest w zgromadzonym materiale dowodowym podstaw do przyjęcia, że:

- oskarżony P. M. działał w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia pokrzywdzonego M. M., a tym samym wyczerpał swoim zachowaniem znamiona ustawowe czynu zabronionego określonego w art. 148 § 1 k.k., podczas gdy oskarżony P. M. zadając ciosy pokrzywdzonemu nie godził się na pozbawienie go życia i nie przewidywał takiego skutku, co winno skutkować przyjęciem przez Sąd I-szej instancji kwalifikacji prawnej czynu z art. 156 § 3 k.k., którego znamiona ustawowe co najwyżej wyczerpał swoim zachowaniem oskarżony P. M.,

2. na podstawie art. 438 pkt. 3 k.p.k. dokonanie przez Sąd I-szej instancji błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mające wpływ na jego treść poprzez przyjęcie, że materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie uzasadnia przypisanie oskarżonemu P. M. winy wobec popełnienia przez niego przestępstwa z art. 148 § 1 k.k., podczas gdy brak jest w zgromadzonym materiale dowodowym podstaw do przyjęcia, że:

- oskarżony P. M. działał w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia pokrzywdzonego M. M., a tym samym wyczerpał swoim zachowaniem znamiona ustawowe czynu zabronionego określonego w art. 148 § 1 k.k., podczas gdy oskarżony P. M. zadając ciosy pokrzywdzonemu nie godził się na pozbawienie go życia i nie przewidywał takiego skutku, co wyłącza działanie oskarżonego w zamiarze bezpośrednim, a winno skutkować przyjęciem przez Sąd I-szej instancji kwalifikacji prawnej czynu z art. 156 § 3 k.k., którego znamiona ustawowe co najwyżej wyczerpał swoim zachowaniem oskarżony P. M.,
- oskarżony P. M. dopuścił się zarzucanego mu czynu, podczas gdy brak jest dowodów, aby oskarżony działał w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia pokrzywdzonego, a ujawnione dowody w postaci zeznań świadków: E. Z., T. K., nagrania z monitoringu sklepu temu przeczą,

- zachowanie oskarżonego P. M. „wyrażało wyjątkowe silne natężenie złej woli i było wymownym uzewnętrznieniem wyładowania agresji”, podczas gdy z materiału dowodowego, m.in. wyjaśnień oskarżonego P. M. oraz zeznań świadków wynika, iż oskarżony nie chciał pozbawić życia pokrzywdzonego.

z ostrożności procesowej zaś:

3. na podstawie art. 438 pkt. 4 k.p.k. rażąco niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu P. M. kary 12 lat pozbawienia wolności poprzez przyjęcie nieprawidłowej kwalifikacji prawnej czynu, podczas gdy analiza zgromadzonego w niniejszym postępowaniu materiału dowodowego uzasadnia przypisanie oskarżonemu P. M. co najwyżej winy za czyn z art. 156 § 3 k.k., nie zaś art. 148 § 1 k.k., co winno skutkować orzeczeniem przez Sąd I-szej instancji kary w niższym wymiarze.

W oparciu o powyższe zarzutu skarżący wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku i uznanie oskarżonego P. M. za winnego popełnienia czynu z art. 156 § 3 k.k. oraz wymierzenie mu łagodniejszej kary przy uwzględnieniu przesłanek wynikających z art. 54 § 1 k.k.,
- 2) zasądzenie od Skarbu Państwa kosztów obrony z urzędu na rzecz adwokat A. C., wykonanej na rzecz oskarżonego, która nie została w żadnej części opłacona,

ewentualnie

- 3) uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I-szej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Sąd Apelacyjny nie podzielił poglądu autorki apelacji, że czyn oskarżonego stanowi przestępstwo z art. 156 § 3 k.k., nie zaś z art. 148 § 1 k.k.. Zgromadzony bowiem w sprawie materiał dowodowy pozwolił Sądowi Okręgowemu na dokonanie ustaleń faktycznych, skutkujących przyjęciem działania oskarżonego w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia M. M.. Lektura pisemnych motywów dowodzi, iż Sąd orzekający przeprowadził wnikliwą analizę zachowania oskarżonego

i o istnieniu oraz postaci zamiaru zabójstwa wnioskował nie tylko, jak przedstawia to apelująca na podstawie tego, że oskarżony kierował ciosy w okolice głowy pokrzywdzonego, ale przy uwzględnieniu, że oskarżony działał z dużą siłą, używając pięści i obutej stopy, zadał dużą liczbę ciosów powodujących rozległe ciężkie obrażenia głowy w postaci krwiaków podoponowych oraz masywnego krwawienia podpajęczynówkowego, a także kopnięć z przydeptaniem okolic szyi ślinie nietrzeźwego pokrzywdzonego, a zatem w miejsca newralgiczne dla życia człowieka. Słusznie też Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę na fakt, że P. M. oddalił się z miejsca zdarzenia, obojętny na los pokrzywdzonego i w przekonaniu, iż zrealizował powzięty zamiar zabicia go skoro napotkanemu kuzynowi T. K. oświadczył „Zabiłem człowieka, trzeba zabić wszystkich frajerów...” (k. 127 v). Jego dalsze działania były nastawione wyłącznie na to, by zatrzeć ślady swojego zachowania i skierować podejrzenia na inne osoby. Rozebrał bowiem całkowicie ciało pokrzywdzonego, rozrzucił jego odzież i przemieścił zwłoki by skierować podejrzenia organów śledczych na motyw seksualny dokonanego zabójstwa. Wbrew depozycjom apelującej Sąd orzekający dostrzegł, że oskarżony wraz z pokrzywdzonym przed zdarzeniem będącym przedmiotem osądu w niniejszej sprawie, wspólnie spożywali alkohol, zgodnie udali się po zakup kolejnych piw, nie byli też wcześniej skonfliktowani i słusznie skonstatował, że okoliczności te wskazywały, że oskarżony zabójstwa M. M. wcześniej nie zaplanował. Zamiar taki w sposób nagły podjął podczas awantury, do której doszło między nimi po spożyciu zakupionego piwa. Celnie też Sąd Okręgowy wskazał na przedmiotowe potraktowanie pokrzywdzonego przez oskarżonego, a mianowicie P. M. rozbierając pokrzywdzonego zabrał mu buty, pozostawiając w zamian swoje zniszczone. Fakt ten bowiem przeczy lansowanej w apelacji tezie o emocjach jakie miały towarzyszyć oskarżonemu i w konsekwencji wyrażenia niekontrolowanej wypowiedzi o zabiciu

pokrzywdzonego do świadka K.. Świadek T. K. przekazał wypowiedź oskarżonego o zabiciu człowieka E. Z. i z wypowiedzi tego świadka wbrew temu co zeznał T. K. nie wynikało by oskarżony czynu swojego żałował. Przeciwnie usłyszał on od oskarżonego, że frajerów trzeba wszystkich zabić. Przecież oskarżony nie dość, że nie poczynił żadnych refleksji nad swoim postępowaniem, choćby przez próbę sprowadzenia pomocy, ale jeszcze z popełnionej zbrodni osiągnął korzyść,

a także podjął działania zmierzające do skierowania podejrzeń na inne osoby. Trafnie też Sąd rozstrzygający posiłkując się opinią biegłych psychiatrów i psychologa odrzucił, jako niewiarygodną wersję oskarżonego o molestowaniu seksualnym, co miało doprowadzić do konfliktu obu mężczyzn, a w konsekwencji do pobicia i śmierci pokrzywdzonego. Kwestię tę Sąd orzekający rozważał i do przedstawionych ocen na stronie 6 uzasadnienia Sąd Apelacyjny w pełni je akceptując, się odwołuje. Przedstawione przez oskarżonego obawy ze strony silnie nietrzeźwego i wyraźnie słabszego, niewielkiej postury M. M., słusznie zostały przez Sąd pierwszej instancji odrzucone, a zważywszy, że na napastliwe zachowanie pokrzywdzonego oskarżony wskazał dopiero w kolejnych wyjaśnieniach prawidłowo Sąd ten uznał za mające służyć li tylko przejętej przezeń linii obrony. Trafnie też Sąd orzekający wskazał na silne natężenie złej woli w działaniu oskarżonego skoro sposób działania P. M. obrazują fotografie na kartach 31-36 akt, na których uzewnętrznione są ślady podeszwy butów, a co prowadzi do wniosku, iż oskarżony nie tylko kopał, ale także deptał ofiarę, a więc niewątpliwie wyładowywał na nim silną agresję.

W uzasadnieniu wyroku sporządzonym z dużą starannością i dbałością o uwzględnienie i szczegółowe odniesienie się do wszystkich, istotnych w sprawie okoliczności, Sąd meriti poddał wnikliwej analizie logicznej zebrane dowody w sposób zgodny ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd rozstrzygający była zarówno swobodna, jak i wszechstronna, z poszanowaniem reguł określonych w art. 7 k.p.k., a więc legitymuje się zgodnością z tym, co wynikało z prawidłowo przeprowadzonych dowodów ocenionych według zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Skoro ustalenia faktyczne poczynione zostały na prawidłowej, niebudzącej zastrzeżeń ocenie dowodów to podniesiony przez obrońcę zarzut błędnych ustaleń faktycznych, okazał się chybiony.

Wbrew odmiennym twierdzeniom obrońcy wymierzonej oskarżonemu kary 12 lat pozbawienia wolności nie można uznać za rażąco surową (art. 438 pkt 4 k.p.k.). Sąd pierwszej instancji orzekając o karze, uwzględnił bowiem te okoliczności, które mają znaczenie dla jej wymiaru, dostrzegając istniejące po stronie oskarżonego okoliczności przemawiające na jego korzyść, jak to, że jest sprawcą młodocianym, dotąd niekaranym, wyrażenie skruchy, a także przyznanie się do winy oraz fakt, że obraźliwe zachowanie pokrzywdzonego sprowokowało oskarżonego do agresji. Wskazał również szereg istniejących po stronie oskarżonego okoliczności obciążających, jak: wysoki stopień szkodliwości przypisanego mu czynu, działanie pod wpływem alkoholu oraz negatywną opinię środowiskową. Wymienione okoliczności nakazują uznać wymierzoną oskarżonemu karę pozbawienia wolności za właściwie ukształtowaną. Tak wymierzona kara spełnia wymogi zakreślone dyrektywami przepisu art. 53 k.k. i art. 54 § 1 k.k. oraz szczególnie-rewencyjne i winna uzmysłwić oskarżonemu naganność swojego postępowania, zaś działania resocjalizacyjne w toku odbywania kary powinny skłonić go do zmiany postawy w kierunku przestrzegania ustanowionego porządku prawnego.

Zważywszy na fakt, że oskarżony odbywa długoterminową karę pozbawienia wolności i nie posiada żadnego majątku należało go zwolnić od ponoszenia kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym w myśl art. 624 § 1 k.p.k.

i art. 17 ust. 1 Ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23 czerwca 1973 r.